

Z niedoli naszej emigracji

Kompania Mickiewicza (!)

na służbie czerwonych w Hiszpanii

Nie uświadamiamy sobie często, jak perfidnie działa propaganda Kominternu, by zdobyć coraz to nowe ofiary do bratobójczej walki w Hiszpanii.

W Polsce wszelkie zakusy propagandowo - werbunkowe na rzecz czerwonych rozbiły się o silną postawę naszych władz. Sympatie nasze, sympatie społeczeństwa polskiego są raczej po stronie tych, którzy walczą o Hiszpanię narodową i katolicką.

Gdy więc na terenie Polski zakusy spełżyły na niczym, zwrócono oczy w stronę tych najmniej szczęśliwszych, którzy zmuszeni byli emigrować w pogoni za chlebem, którzy na obcej ziemi

zdani są na łaskę i niełaskę cudzoziemców.

Do Hiszpanii czerwonej wchodzi się nieświadomie, a jak to się ponownie przekonamy, przeważnie górnika, który skazany w podziemiu na straszne męczarnie w ranią się w głąb ziemi, ulega najłatwiej propagandzie przebiegłych „naganiaczy”.

Z tych ludzi w armii czerwonej powstała kompania im. Mickiewicza, jakby przez perfidie tak nazwana, składająca się przede wszystkim z Polaków, chociaż w skład ich wchodzi jeszcze żydzi, ukraińcy i białorusini. Kompania ta — to dawniejsza druga kompania pierwszego, poprzednio ósmego batalionu im. Czapajewa. Kompania wchodzi w skład 13-ej Brygady Międzynarodowej.

SKŁAD KOMPANII

Polaków	130
żydów	22
ukraińców	5
białorusinów	5

SKŁAD ZAWODOWY KOMPANII

Górników	99
robotników fabrycznych	19
robotników tekstylnych	14
robotników rolnych	14
drobnych kupców	3
ślusarzy	2
agronomów	2
krawców	2
urzędników	2
właścicieli warsztatów	1
dorożkarzy	1
doktor chemii	1
kucharz	1
student	1

Z tego zestawienia, które posiada wszelkie cechy wiarygodności i bezstronności, gdyż czerpane jest z broszury p. t. „Sześć miesięcy boju w kompanii Mickiewicza” (Madryt 1937 r. nakładem 13-ej Brygady Międzynarodowej), dojdź możemy do bardzo ciekawych wniosków. Przede wszystkim zauważyć należy, że Polaków w kompanii jest 130-u, a więc przytaczająca większość. Do liczby tych Polaków bezspornie należy zaliczyć owych 99-u górników plus 14-u robotników rolnych, co utworzy już 113-u Polaków, przeznaczonych wprost na front, gdyż ani górnik, ani robotnik rolny do żadnych innych celów się nie nadaje. A co robią żydzi? Dowiadujemy się o tym z treści broszury: żydzi zajmują się propagandą i są jak „łącznik” kompanii Mickiewicza, towarzysząc Felman, przeznaczeni do funkcji poza frontowej, a więc propagandy, apropozycji biura.

„My żyjemy wszyscy w zgodzie: Polacy, Ukraińcy, Białorusini i Hiszpanie, chwali się Bolesław Maślankiewicz, kierownik propagandy w kompanii. Nas nie dzieli różnica narodowa, stanowiący wszyscy jedną rodzinę pracujących ludzi. Łączy nas jedna idea; zwalczanie wroga, grabiarza wolności, mordcę kobiet i dzieci, zadać cios barbarzyńskiemu faszyzmowi”. Te słowa wystarczą, aby uderzyć na alarm tu w Polsce, aby stanąć twardo w obronie duszy polskiego robotnika na obczyźnie i ochronić go od jaadu, jakim zatruta dusza naszego wychodźstwa międzynarodówka żydokomunistyczna.

Wznowienie komunikacji

Na linii Radom — Kielce, po usunięciu zasp śnieżnych, wznowiony będzie z dniem dzisiejszym ruch autobusów, utrzymywany przez oddział komunikacji samochodowej P. K. P. w Warszawie.

Z listów do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 39 „ABC” z dnia 6 bm. umieściłem artykuł p. t. „Na tropach blagi”, w którym poddałem krytyce książkę p. Melchiora Wańkiewicza p. t. „C. O. P.”.

Ponieważ p. Wańkiewicz poczuł się dotknięty zarówno tytułem, tonem, jak sformułowaniem niektórych fragmentów mego artykułu, oświadczam, że nie miałem zamiaru dotknąć jego osoby, i wobec tego wyrażam p. Wańkiewiczowi ubolewanie.

Kazimierz Bobiński

Złodziej w łóżku

skrył się przed pościgiem

Właściciel kiosku ze słodyczami przy ul. Krupskiej 38 Zdzisław Skorupowski wysłał służącą, aby za brała część towarów do mieszkania.

Służąca stwierdziła, że drzwi są zamknięte na zasuwkę od wewnątrz, domyśliła się, że ktoś musi się w kiosku znajdować i wszczęła

alarm. Nadbiegli przechodnie oraz właściciel kiosku. Usiłowano dostać się do środka, jednak okazało się to niemożliwe, gdyż drzwi były zaryglowane. Zawiadomiono pobliski posterunek policyjny.

Pościg

W pewnej chwili z trzaskiem wypadło okno w kiosku wraz z ramą i wyskoczył przez nie znajdujący się wewnątrz złodziej uzbrojony w łom. Skorupowski rzucił się na niego i usiłował go zatrzymać, lecz złodziej uderzył go łomem w głowę i pęcy. Skorupowski ranny upadł na ziemię. Złodziej począł uciekać przez pola w kierunku ul. Majdąńskiej, goniony przez nadbiegłego w międzyczasie policjanta i grupę przechodniów. Dobiegłszy do ul. Majdąńskiej, wpadł w bramę domu nr. 41 i tam skrył się.

Nieostrożny ruch zdradził złodzieja

Policjant polecił zamknąć bramę i przy pomocy przechodniów począł przeszukiwać klatki schodowe, strychy oraz poszczególne lokale. Kiedy zapukano do lokalu nr. 5, zajmowanego przez Helenę Klimasińską, nie chciała otworzyć, odpowiadając przez drzwi, że u niej nikogo nie ma. Wówczas policjant zażądał kategorycznie otwarcia drzwi. Klimasińska otworzyła. Do środka wszedł policjant i zaczął przeglądać mieszkanie. Na pierwszy rzut oka nic ciekawego nie spostrzegł. Gdy już miał opuścić mieszkanie zauważył, że poruszył się poduszki na pięknie posłanym łóżku. Zajął się i znalazł pod pościelą mężczyznę w ubraniu. Ścigający wraz z policjantem przechodnie po znali w mężczyźnie złodzieja zbiegłego z kiosku.

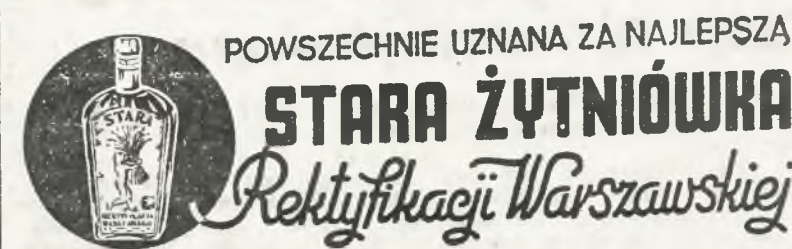
Przeprowadzona w mieszkaniu Klimasińskiej skrupulatna rewizja doprowadziła do znalezienia łomu wagi 3 kg. i długości 1 metra, wytrychów i innych narzędzi złodziejskich.

Policjantowi z trudem udało się doprowadzić złodzieja do pobliskiego go XVII kom. P. P. (Grochowska), gdyż oburzeni przechodnie chcieli dokonać na nim samosądu. W komisariacie okazało się, że złodziejem jest 21-letni Władysław Błofski, zamieszkały w Goławku przy ul. Hutniczej nr. 1.

Zajęcie wywołało duże wrażenie w dzielnicy grochowskiej.

Emigracja do Palestyny

JEROZOLIMA, 22. 2. Według statystyki agencji żydowskiej przybyło do Palestyny w ostatnich 18 latach 300.154 żydów, z czego 175.000 w ostatnich 5 latach. W 1937 r. przybyło do Palestyny 10.537 imigrantów żydowskich.



Także „Gazeta Polska”

przeciw „Lex Rose Wandycz”

„Gazeta Polska” w artykule sygnowanym literami b. w. (Bohdan Witwicki) z dnia 7 b. m. przyłącza się właściwie do zasadniczych tez artykułu inż. Szczepanowskiego, ogłoszonego w „ABC” w ostatnim dniu ub. roku, jakkolwiek nie wymienia ani autora odnośnych poglądów, ani też pisma, które zdobyło się na ich ogłoszenie w czasie, kiedy co do nich panowało jeszcze „zorganizowane milczenie”.

Autor piszący w „Gazecie Polskiej” słusznie podkreśla, że dla jakiegokolwiek wielkiego koncernu naftowego zagranicznego, jakieś skuteczne „blokowanie” terenów naftowych w Polsce i doprowadzenie do zaniku polskiej produkcji naftowej, może być spekulacją ogromnie lukratywną, gdyż koszt blokady odbije on sobie wielokrotnie na zyskach importu zagranicznych produktów naftowych do Polski. Spekulacja opiera się na kalkulacji.

Autor ten słusznie zaznacza —

Tajemniczy trup

na torze kolejowym

Na torze kolejowym w pobliżu Faleńcy znaleziono trupa mężczyzny. W kieszeni ubrania jego znaleziono dokumenty na nazwisko Bro

nisława Kępiński lat 18, zamieszkałego w Woli Koszackiej. Należy wnioskować, że wypadł on z pociągu uciekając przed kontrolą. Złotki zabierano na miejscu.

Niezwykła apteka

„Venusa” na porost włosów

50 gr. za buteleczkę

Podczas lustracji sanitarnej na placu Kercelce, zatrzymano handlarza sprzedającego „magiczne” środki lekarskie. W czarodziejskiej apteczce pomysłowego handlowca znalazł takie środki, jak: „lubczyk na miłość”, „płyn na przywrócenie młodości” w cenie zł. 2

za buteleczkę, niezwykły preparat „Venusa” na porost włosów w cenie 50 gr. i szereg innych tego rodzaju leków.

Czarodziejską aptekę skonfiskowano, a sprzedawca cudowności, Karol Kraus został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

ABC sportowe

Druga porażka piłkarzy

Francja Płn. -- Polska Zach. 4:2

Rozegrany w poniedziałek w Lens mecz rewanżowy pomiędzy reprezentacją Polski zachodniej i Francji północnej zakończył się ponowną porażką polskich piłkarzy w stosunku 2:4. Do przerwy prowadził Polacy 2:1.

Reprezentacja polska grała lepiej niż w niedzielę, a przed przerwą miała nawet zdecydowaną przewagę. Niestety na losach spotkania zawazył tym razem sędzia Belg Jorssen. Francuzi grali niesłychanie brutalnie, na co sędzia zupełnie nie reagował. Ofiarami tej brutalnej gry padli Wodarz, Pióntek i Nyz. W dodatku sędzia nie przyznał nam najzupełniej prawidłowo strzelonej bramki przez Pióntka, a w chwilę później

podyktował rzut karny dla Francuzów za rzekomy faul Dytki. Te skandaliczne decyzje zatępiły drużynę, zwłaszcza, że ciągłe zmiany w układzie reprezentacji nie ułatwiły bynajmniej naszym piłkarzom zadania.

W składzie reprezentacji pol-

skiej przeprowadzono duże zmiany. Zamiast kontrowersyjnego Małdejskiego wystąpił w brance Falewowski. Miejsce Giermy zajął Michalski. Miejsce Góry — Plec 2-gi, a miejsce Pleca 1-go Chabowski. Bramki dla Polski strzelił Wostal i Wilimowski.

xxx

Mistrzostwa narciarskie świata odbędą się w Polsce

W poniedziałek rozpoczął się w Helsinkach kongres międzynarodowej federacji narciarskiej. Na kongresie rozpatrywano propozycję Polski powierzenia jej organizacji nar-

ciarskich mistrzostw świata w roku 1939. Kongres jednomyślnie przyznał Polsce prawo organizacji mistrzostw świata w przyszłym roku w Zakopanem.

Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Nicei

W poniedziałek odbył się w Nicei finał międzynarodowego turnieju tenisowego w grze podwójnej pań. Jędrzejowska grając wraz z Francuską Mathieu pokonała w finale parę Weisers — Omer Roy 6:2, 6:0.

W poniedziałek rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy w Beaulieu z udziałem Hebby i Toczyskiego. W pierwszej turze Hebda pokonała Deeda 6:2, 6:2, a Toczyski wygrał z Burelem w stosunku 6:0, 6:2.

Reprezentacja hokejowa Łotwy przegrywa z Dębem

W poniedziałek wieczorem odbył się w Katowicach międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Łotwy i Dębem. Zwyciężyła drużyna katowicka w stosunku 3:2 (2:1, 0:0, 1:1).

Gra rozpoczyna się od razu w dość szybkim tempie, przy czym miejscowi zdobywają w krótkim czasie dwie bramki przez Ursonia i Knycińskiego. Bramkę dla gości zdobywa Łuns.

W ostatniej tercji obie drużyny dążą do poprawienia wyniku. Jeden z ataków gości kończy się

bramką wyrównującą. Decydujący punkt zdobył na kilka minut przed końcem z ładnego solowego przeboju Burda.

Hokeiści Polonii biją A.Z.S.

Mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu warszawskiego rozegrany w poniedziałek przyniósł zwycięstwo Polonii przed A.Z.S.-em w stosunku 3:1 (1:0, 2:1, 0:0).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 295.00, Bruksela 89.65, Kopenhaga 118.05, Londyn 26.44, Nowy Jork 5.26 i 7/8, Nowy Jork (kabel) 5.27 i 1/8, Oslo 182.85, Paryż 17.30, Praga 18.48, Sztokholm 136.25, Zurych 122.40.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. 1 em. 82.13 — 82.25, 11 em. 82.50 — 82.75; dolarówka 43.25; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 67.50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 66.75; 4,5 proc. proc. wewn. państw. 65.00 (po 100) 64.25; 5 proc. konwersyjna 68.25.

5. proc. kolejowa konwersyjna 66.25. Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 37.34; 4,5 proc. ziemskie seria V 62.25 — 62.75; 4,5 proc. Pocz. ziemstwa kred. seria K 62.25; 4. proc. ziemskie seria VI 64.00 — 64.13; 5 proc. L. Z. Warszawy 72.25 — 72.75; 5. proc. Warszawy (1938 r.) 70.50 (drobne) 70.50 — 70.75; 5. proc. Warszawy (1936 r.) 74.00; 5. proc. Łodzi (1933 r.) 63.00; 5. proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 59.00. Akcje: B. Polski 111.25 — 111.50, (miennie) 110.50; Wegiel 31.00; Lilpop 62.00; Modrzejew 14.15; Norblin 77.50; Ostrowiec 54.75; Starachowice 39.50; Żyrardów 73.00 — 72.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszemica jednolitna 29.25 — 29.75; zbierana 28.75 — 29.25; żyto 1 st. 21.25 — 21.50; owies 1 st. 21.50 — 22.00; 11 st. 20.00 — 20.50; jęczmień browarny 20.25 — 20.75; jęczmień 19.00 — 19.25; groch polny 24.00 26.00; Victoria 28.50 — 29.50. „ulub.” 14.75 — 15.25 — 15.50 — 16.00; rzepak zimowy 55.50 — 56.50; letni 53.50 — 54.50; rzepak zimowy 51.00 — 52.00; siewne liniane basis 90 proc 47.50 — 48.50; koniczyzna czerw 100 kg 110.00; koniczyzna biała 140.00 210.00; mak niebieski 102.00 — 105.00; mąka psz. g. L. 45.00 — 47.50; g. II 33.00 — 35.00; pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gatunek I-szy 38.00 — 34.50; gat. II 23.00 — 24.00; razowa 24.75 — 25.50; otręby pszenne grube 16.75 — 17.25; średnie 15.25 — 15.75; mialkie 15.25 — 15.75; żytnie 13.00 13.50; makuchy liniane 20.50 — 21.00; rzepakowe 17.25 — 17.75; śruta siojowa 27.50 — 24.00; sienna prasowana (żytnia) 7.00 — 7.50; siano słodkie prasowane 11.00 — 11.50; prasowane 8.50 — 9.50.